

Pod przewodnictwem E. Gierka — narada I sekretarzy KW PZPR

WARSZAWA (PAP) — W dniu 9 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA odbyła się narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR. Omówiono aktualne zadania w dziedzinie przemysłu, handlu zagranicznego i rolnictwa.

0 odprężenie militarne i rozbrojenie

Rozmowy PZPR-PSOE

WARSZAWA (PAP) — W dniach 5-8 bm. przebiegała w Polsce na zaproszenie KC PZPR delegacja Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) pod przewodnictwem członka Komisji Wykonawczej KC PSOE J. CARAYALA.

Delegacja odbyła rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR i została przyjęta przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — J. Łukasewicza. Delegacja spotkała się też z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem Spraw Zagranicznych — E. Wojtaszką i sekretarzem KC PZPR — J. Waszkowiczem. Odbyły się spotkania z członkami sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych i działaczami Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

W toku spotkań i rozmów omówiono problematykę odprężenia militarnego i rozbrojenia. Zwrócono uwagę na strukturalny duch konferencji przedstawicieli państw — uczestników KBWE, w Madrycie, jesienią br.

Delegacja PSOE z uwagą wysłuchała informacji nt. propozycji I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w sprawie zwolnienia w Warszawie konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Euro-pie.

Obydwie partie zgodziły się co do potrzeby działania na rzecz powrotu do atmosfery zaufania i konylacji oraz na rzecz rozbrojenia nuklearnego. W związku z tym podjęto m. in. znaczenie ratyfikacji i wprowadzenia w życie układu SALT II.

W toku rozmów podkreślono znaczenie współdziałania wszystkich sił pokojowych na rzecz stworzenia sprzyjającej atmosfery międzynarodowej, rozbrojenia i odprężenia.

W Suwalskiem — już koszą

Jak nas poinformowano w dziale użytków zielonych WZR suwalscy rolnicy przystąpili już do koszenia traw.

Konferencja OPEC

ALGER (PAP) — W poniedziałek rozpoczęła się w Algierze 57 konferencja ministrów krajów członkowskich Organizacji Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Uczestniczą w niej przedstawiciele 13 państw. Głównym punktem porządku obrad jest opracowanie wspólnego programu OPEC w dziedzinie poziomu wydobycia ropy naftowej i polityki cenowej.

Wielkie morze pod Moskwą

MOSKWA (PAP) — Moskwa „pływa” na liczącym dziesiątki tysięcy km kw. zbiorniku wody, której skład chemiczny przypomina wodę z Morza Czarnego w pobliżu Soczi.

Woda ta jest już od lat wykorzystywana do różnych celów. W ośrodku sportów wodnych na ulicy Mironowa basen zasilany jest wodą morską wydobytą z głębokości 1300 m. Z innego ujęcia na głębokości 1100 m woda przekazywana jest do moskiewskiego centralnego instytutu balneologii i fizykoterapii.

Słona woda zalegająca pod Moskwą, wykorzystywana jest do płukania kotłów i przewodów centralnego ogrzewania stolicy ZSRR. W jednej z elektrowni, która zużywa dla tych celów 15 ton wody morskiej dziennie, zbudowano obecnie studnię głębinową sięgającą 1400 m. Stosunkowo czysta, „moskiewska” jest wydobytą bezpośrednio na terenie miasta, z głębokości 400 m.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami uwarstwienie chmur, przelotne opady deszczu i lokalne burze. Temperatura maksymalna 22-27 st., minimalna 12-13 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

JUTRO — nadciśnienie, ciepło.

WNIEMNIJ: Bogumiła i Matgorzata.

12 czerwca Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. zbiera się w Warszawie CRZZ na posiedzeniu plenarnym, którego tematem jest dalszy wzrost skuteczności działania wszystkich ogniw związkowych. Plenum omówi też sprawy organizacyjne związane z przygotowaniem do IX Kongresu Związków Zawodowych.

11 bm. pogrzeb M. Spychalskiego

WARSZAWA (PAP) — Pogrzeb byłego przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski MARIANA SPYCHALSKIEGO odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 13.00 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Od godz. 10.00 trumna będzie w Sali Kolumnowej Rady Państwa przy ul. Wiejskiej. W tym czasie wyłożona będzie również księga kondolencyjna.



Wiadomości dnia

Zjazd SPD

● BERN — W poniedziałek rozpoczął się w Essen dwudniowy nadzwyczajny zjazd Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD), zwołany w związku z zapowiedzianymi na 5 października m. w wyborami do Bundestagu. Uczestniczą w nim około 600 delegatów. Zadaniem zjazdu jest przedyskutowanie i przyjęcie programu politycznego oraz określenie politycznej platformy socjaldemokratów. Referat programowy wygłosi wiceprzewodniczący SPD, Helmut Schmidt.

Konferencja UNESCO

● PARYŻ — W poniedziałek rozpoczęła się w Paryżu konferencja UNESCO „Wychowanie narodów do ducha pokoju i rozbrojenia”. Odbywa się ona zgodnie z uchwałą X specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie rozbrojenia i środków masowej informacyjnej. Referat programowy wygłosi wiceprzewodniczący SPD, Helmut Schmidt.

Manewry NATO

● BRUKSELA — Jak donosiła z siedziby NATO w Brukseli, to poniedziałek i we wtorek na Morzu Północnym odbywają się manewry sił morskich NATO. Uczestniczą w nich okręty USA, W. Brytanii, RFN, Kanady, Holandii, Belgii i Portugalii.

W Londynie zakomunikowano, że w północnej części Anglii i w Szkocji rozpoczyna się we wtorek wielodniowe manewry brytyjskiego lotnictwa wojennego z udziałem eskadr stacjonujących w bazach na terytorium RFN.

Z wulkanu ...dookoła Ziemi

WASZYNGTON (PAP) — Ekspedycja amerykańska twierdzi, że popioły wyrzucone 18 maja w przestrzeń przez wulkan Saint Helens w stanie Waszyngton okrzykiwały już kulę ziemską i znalazły się po-nownie nad Ameryką Północną. Unoszą się na wysokości od 6 do 12 kilometrów i są bardzo rozrzedzone. Można je zlokalizować przy pomocy aparatury specjalistycznej.

Minister Spraw Zagranicznych Norwegii przybył do Polski

Rozmowy plenarne w MSZ

WARSZAWA (PAP) — 8 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną minister Spraw Zagranicznych Królestwa Norwegii Knut Frydenlund.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami obu państw, norweskiego gościa powitał minister Spraw Zagranicznych PRL Emil Wojtaszek.

Obecni byli ambasadorzy: Polski w Norwegii — Jerzy Roszak i Norwegii w Polsce Olav Moltke-Hansen.

Program trzydniowej wizyty norweskiego ministra obejmuje jego spotkania z członkami przedstawicielami polskiego życia państwowego, a także rozmowy plenarne prowadzone przez obu ministrów spraw zagranicznych. Przewidziana jest również wizyta gościa na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Knut Frydenlund złożył 9 bm. wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych Emilowi Wojtaszkowi. W rozmowie uczestniczyli ambasadorzy obu krajów — Jerzy Roszak i Olav Moltke-Hansen.

Następnie w siedzibie MSZ pod przewodnictwem obu ministrów odbyły się polsko-norweskie rozmowy plenarne. Ich tematem były sprawy dalszego rozwoju stosunków obu państw oraz najważniejsze problemy międzynarodowe — zarówno naszego kontynentu jak i świata.

400 lat Zamościa

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął organizatorów sesji naukowej, która z okazji 400-lecia Zamościa odbędzie się 12 i 13 czerwca br.

Z problematyką sesji zapoznali przewodniczącego Rady Państwa wojewoda zamojski dr Stanisław Juraszek i sekretarz naukowy PAN prof. Jan Kaczmarski. Sesja przygotowana przez Polską Akademię Nauk, przy współudziale Uniwersytetu Marii

Kredyty RWPG

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyppel, pisze: Międzynarodowy Bank Inwestycyjny (MBI), będący kolektywną instytucją kredytową państw członkowskich RWPG, w bieżącym roku przyjmie, do kredytowania sześć nowych obiektów przemysłowych. Łączna suma nowych kredytów wynosi prawie 45 mln rubli transferowych.

W okresie swego istnienia bank przyjął do kredytowania w krajach RWPG i Jugosławii 65 obiektów o kosztorysowej wartości ponad 8 mld rubli transferowych. Kredyty

banku przeznaczane są w pierwszej kolejności dla obiektów, które mają służyć kolektywnym interesom krajów socjalistycznych, zwłaszcza zaś rozwojowi przemysłu paliwowo-energetycznego i hutniczego, a także przemysłu maszynowego, elektro-niki, elektrotechniki i chemii.

W okresie działalności banku oddano do eksploatacji 38 kredytowanych przez niego obiektów, w których w samym tylko 1978 r. wyprodukowano wyroby przemysłowe o wartości 2,4 mld rubli transferowych. Eksport wyrobów z tych obiektów przekroczył łącznie 4 mld rubli transferowych.

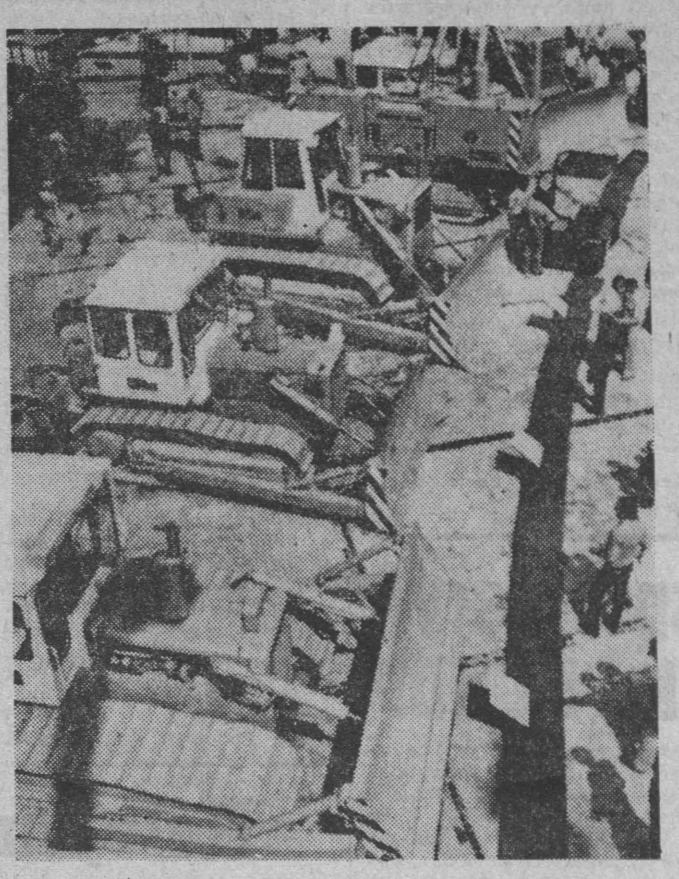
1 września wchodzi w życie znówelizowany KPA

WARSZAWA (PAP) — Znowelizowany Kodeks Postępowania Administracyjnego ma wejść w życie 1 września br.

Uchwalona przez Sejm w styczniu br. nowelizacja do Kodeksu Postępowania Administracyjnego wprowadziła wiele istotnych zmian w postępowaniu przed organami administracji państwowej. W zasadniczy sposób udoskonalono dotychczasową procedurę administracyjną. Dokonane zmiany umocniły pozycję obywatela wobec urzędu, a także zwiększyły zadania terenowej administracji państwowej, stającą przed nią konieczność coraz lepszego i skuteczniejszego załatwiania spraw obywateli.

W związku z tym Ministerstwo Administracji, Gospodarki i Ochrony Środowiska, podjęło działania, mające na celu to, by pracownicy terenowych organów administracji państwowej przy-wybrać sobie dobrze przepisy znówelizowanego KPA. We wszystkich województwach, o-kreśla poprzedzając wejście w życie nowej ustawy, jest maksymalnie wykorzystywany na szkolenie.

Po zakończeniu doradczego szkolenia, problematyka KPA włączona została jako stała pozycja do programów szkoleniowych w wojewódzkich ośrodkach doskonalenia kadr, jak również do programów szkolenia wewnętrznego w urzędach terenowych.



Fragment ekspozycji polskich maszyn budowlanych na 52 Międzynarodowych Targach Poznańskich. CAF — Staszyszyn — telefoto

Rozkaz ministra Spraw Wewnętrznych z okazji 35-lecia WOP

WARSZAWA (PAP) — W związku z przypadającym 10 bm. 35-leciem powstania Wojsk Ochrony Pogranicza, minister Spraw Wewnętrznych wydał rozkaz okolicznościowy.

35 lat temu — głosi m.in. rozkaz — otwarte bojowe chwyciła jednostki I i II Armii Wojska Polskiego zaciągnęły straż nad Odrą i Nysą Łużycką, dając początek ochronie granic Polski Ludowej. Żołnierze WOP — przejmując od frontowych towarzyszy broni zaszczytne zadania ochrony granic państwowych — na każdym etapie swej 35-letniej historii z honorami i godnością wypełniają żołnierską powinność. W ciągu tego okresu czynną i ofiarną służbą wykonywali wiernie wolę partii i władzy ludowej, skutecznie zwalczali przestępczość graniczną oraz aktywnie uczestniczyli w dokonujących się przemianach politycznych i społeczno-gospodarczych na pograniczu.

Dziś, spełniając określone zadania w jednolitym systemie bezpieczeństwa państwa, w ścisłym współdziałaniu ze Służbą Bezpieczeństwa, Mi-

35 rocznica WOP

Z zielonym otokiem

10 czerwca br. przypada 35 rocznica utworzenia Wojsk Ochrony Pogranicza. Z tej okazji w wielu miejscowościach w naszym regionie odbywają się liczne uroczystości i imprezy, koncerty, wieczornice, spotkania z żołnierzami WOP i przodownikami służby granicznej, występy wojskowych zespołów artystycznych. Mieszkańcy Białogostku, Suwałk, Czeremchy, Gołdapi, Gródka, Białowieży i Michałowa serdecznie oklaskiwali występ znającego zespołu artystycznego WOP „Granica”.

Dziś, 10 bm. o godz. 10.30 odbędzie się uroczysty apel w Podlasko — Mazurskiej Brygadzie WOP, połączony z wręczeniem odznaczeń i wyróżnień. O godz. 17 w białostockiej Filharmonii rozpocznie się uroczysty koncert. Przy Pomniku Bohaterów Ziemi Białostockiej odbędzie się o godz. 19 apel poległych, a o godz. 20.30 w białostockim Muzeum Wojska otwarta zostanie wystawa „35 lat Podlasko — Mazurskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza”.

Dzień radziecki na MTP

POZNAŃ (PAP) — W poniedziałek tereny Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarte zostały dla publiczności. Tego dnia kontynuowano też rozpoczęte w niedzielę rozmowy handlowe; podpisano również pierwsze kontrakty eksportowe. Zgodnie z tradycją, największą wystawę MTP obchodzą swoje dni narodowe; w poniedziałek dni takie obchodzą Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Austria i Dania.

Z tej okazji w pawilonie ZSRR odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej na targi, wicepremier Leonid Smirnow. Związek Radziecki należy tradycyjnie już do największych uczestników MTP: na obecnych targach wystawcy z tego kraju prezentują ok. 3 tys. wyrobów. Udział ZSRR w handlu zagranicznym Polski wyniósł w ub. r. ponad 33 proc. Polska jest drugim (po NRD) Ciąg dalszy na str. 2

Zakończenie lotu „Sojuz T-2”

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS informuje, że w poniedziałek po pomyślnym zakończeniu programu lotu doświadczalnego statku „Sojuz T-2” kosmonauci JURIJ MAŁYSZEW i WŁADIMIR AKSIONOW powrócili na Ziemię.

12 milionów ludzi głoduje w Afryce

GENEWA (PAP) — Jak informuje Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF) w rejonie Afryki, rozciągającym się pasmem od Czadu do Somali, 12 mln ludzi znalazło się na granicy śmierci głodowej. Ponad połowa zagrożonych śmiercią głodową, to dzieci. Jako przyczynę tej sytuacji UNICEF wymienia niski poziom życia i wojny domowej.

Ocenia się, że walki toczące się w Czadzie zmusiły 100 tys. ludzi (z czego 80 proc. stanowią kobiety i dzieci) do ucieczki do Kamerunu, gdzie ich sytuacja jest bardzo ciężka. Z głodu zginęło wiele dzieci. W Dżibuti, schroniło się ok. 80 tys. ludzi, których susza i brak żywności wygoniły z okolic wiejskich. Brak sezonowych deszczów w Etiopii skazał na głód ok. 5 mln ludzi. Zagrożony głodem jest ok. 4 mln ludzi w Ugandzie, 700 tys. ludzi otrzymują „minimalną pomoc” w 24 obozach w Somali, a dalsze 800 tys. żyje poza obozami w warunkach głodowych.

Tymczasem, jak podają z Afryki (Tanzania) na toczących się tam obradach szóstej sesji ministerialnej Światowej Rady Żywnościowej ujawniły się znaczne rozbieżności w sprawie utworzenia rezerwy żywnościowej, umożliwiającej udzielanie pomocy w nagłych przypadkach. Rada pragnie stworzyć światową rezerwę w wysokości 12 mln ton ziarna, co pozwoliłoby ustabilizować rynek zbożowy i zapobiec powstaniu głodu w krajach, jakie wystąpiły na początku lat siedemdziesiątych.

Barbarzyństwo

HAWANA (PAP) — W rejonie górnego biegu rzeki Sumpul, która oddziela Salvador od Hondurasu, gną na słońcu i tropikalnym deszczu zwłoki trzystu salwadorskich chłopów, którzy wraz z dziećmi próbowali przedostać się do sąsiedniego kraju, uciekając przed represjami własnej Gwardii Narodowej. Podczas przekraczania granicy oddziały obywateli krajów otworzyły do nich ogień. Udało się zbliżyć do ciała setek ludzi. Reszta zginęła. Ich ciała leżą w miejscach tragedii od ponad tygodnia. Nad okolicą unosi się trudny do opisu smród. Istnieje niebezpieczeństwo epidemii. Żadna ze stron nie porzuca się do obowiązku pogrzebania zabitych. Ranni, którzy uszli z życiem opowiadają o apokaliptycznych scenach, jakie miały tam miejsce.

Tatry wyjątkowo niebezpieczne!

ZAKOPANE (PAP) — Uprząż sezonu turystycznego w Tatrach (a w tym roku spodziewany jest tu latem przyjazd ponad 2 mln gości) na całym obszarze Tatr polskich i słowackich panują bardzo trudne warunki, wyjątkowo nie sprzyjające pieszym wycieczkom w wyższe rejony gór. Już ponad granica lasu leży śnieg. Są nim całkowicie pokryte takie popularne szlaki jak Orla Perc, ścieżka na Świnicę, przez Zawrat, na Rysy. We wszystkich żłebach a w wielu wypadkach i na otwartych stokach leży 3 do 4 metrów zbitego, wiosennego śniegu. Jest go tak dużo, że nie wszędzie jeszcze spadły grunty, wiosenne lawiny; zagrażają one turystom np. w Kot-



Dziś rozpoczyna się XVI Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. NA ZDJĘCIU: uczestnicy festiwalu przed próbą w amfiteatrze. CAF — T. Gawarkiewicz — telefoto

Pomyślne wyniki prac Komisji Rozbrojeniowej ONZ

dziesięcioboju. (Let) | 10. (kzn)

Z zagranicy

ZAPISKI Z BIAŁORUSI (2)

Porozmawiajmy szczerze

Za oknami sielski krajobraz. Prawie jak u nas. Zieleni na szczytach pól, rzeczki zarośnięte wikliny, cerkiewki okalone rozbudowanymi starodrzewiami, które odwiedzają się jak muzea — rzadko i szybko, bo czasu nie starczy, chatki nakryte słomianymi czapami. Gdzieś tędy chadzał niedgdy ten, o którym Zofia Nikołajewna Anisimowa z nowogrodzkiego muzeum powiedziała: — Ta ziemia podarowała światu wielkiego polskiego poetę — Adama Mickiewicza...

No ale nie czas na sentymenty. Nasz cicerone — dziennikarz z „Grodzińskiej Prawdy” sprowadza nas na ziemię. A ziemia dzisiaj — wiadomo: musi rodzic. I dlatego w programie pobytu jest wizyta w kolchozie im. Żeleznikowicza w koreliczeskim rejonie i spotkanie z jej przewodniczącym Aleksandrem Boguszewiczem. Wpierw jednak, celem jakby wprowadzenia w temat krótkiego wywiadu z sekretarzem Rejonowego Komitetu KPB w Koreliczu — Aleksiejem Janowiczem. Czas nagli, gospodarze do pokazania mają sporo, więc rozmowa sprowadza się do scharakteryzowania rolnictwa i gospodarki żywnościowej rejonu. 14 kolchozów i 4 sowchozy, zlokalizowane w tej części Białorusi, gospodarują na 71 tys. ha użytków rolnych i ponad 40 tys. ha zielonych. Średnia powierzchnia kolchozu — 3,5 tys. ha — wcale nie jest wielkością przyprawiającą o zawrót głowy. Bywają większe.

Rolnictwo w koreliczeskim rejonie nastawione jest na produkcję roślinną i zwierzęcą. Jest także ferma drobiu, dająca rocznie — bagatela — 30 mln jaj.

W tym miejscu sekretarz zastępuje nas ławina cyfr. Przyznaję, że nie wszystkie wpisywałem w pamięć. Jeśli chodzi o produkcję roślinną na przykład. Przez 4 lata bieżącej pięcioletniej średniej plony zbóż zbierano na poziomie 31,4 q z ha. W tamtym roku było trochę — odnotowano — tylko 23,6 q z ha. Ziemiński — odnotowano: 18 q i 236 q z ha. Trochę gorzej jest z makiem. Bo o ile dawniej od krowy odbierano 3 tys. l mleka, to obecnie o 400 l mniej.

Pomimo tych mankamentów, w globalnym rozrachunku, do sprzedania nabierało się sporo. W ubiegłym roku sowchozy oddały m.in. 39 tys. ton młeks, 12 tys. ton młeks, głównie wołowy, 14 tys. ton ziar, 202 tys. ton ziemniaków oraz 2 tys. ton nasion i in. i siemienia. Dlatego też rentowność gospodarstw rolnych w rejonie jest jedną z najwyższych w koreliczeskim obwodzie: z każdego zainwestowanego rubla otrzymano 32,1 kopiejki czystego zysku.

Zrozumiałym jest, iż tak dobre wyniki nie pozostają bez wpływu na płace. Dzienna norma — 5 rubli 17 kopiejek — często jest przekraczana, zwłaszcza w okresie natężonych prac polowych. O ile, w tajemniczość nas sekretarz, wysokię gratyfikację otrzymują specjaliści: dojarci, kierowcy, traktorysty, o tyle — siła rzeczy — mniej — w granicach 80 rb. miesięcznie — zarabają pracownicy bez kwalifikacji.

Powiadamy sobie szczerze, mówiąc dalej sekretarz, że głównym naszym problemem jest, podobnie jak w Polsce, sprawa kadr i zatrzymanie młodzieży na wsi. Kolchozy się starzeją, młodzi do miast odchodzą. Stąd też czynimy wszystko, by ich tutaj na stałe zatrzymać.

W kolchozach i sowchozach koreliczeskiego rejonu pracuje 13 tys. osób. Wysoki stopień mechanizacji w rolnictwie (jest m.in. 900 traktorów i 600 ciężarówek) wskazuje, iż praca rąk ogranicza się do niezbędnego minimum. Tak duża liczba sprzętu pozwala utrzymać w całości w „stadzie” — 64 tys. szt. bydła i 40 tys. szt. trzody.

Jeszcze słów kilka o założeniu. W rolnictwie, gdzie pracuje co trzeci mieszkaniec rejonu, prężnie działająca organizacja partyjna, licząca 2400 członków, oraz młodzieżowy komitet, gdzie należy 4500 członków. W ostatnich latach poprawiły się warunki socjalno-bytowe i mieszkaniowe pracowników. Ponad 130 sklepów, 14 szkół ośmioklasowych, dziesięcioklasowej i zawodowych, pięć placówek lecznictwa otwartego i 300 łóżek, budowany w Koreliczu dom kultury za milion rubli — oto niektóre tylko oznaki przemian.

Zaczynamy dostawać z niego, wspomina sekretarz Janowicz. — W 1946 roku urodziło się 16 żołnierzy i oni to założyli pierwszy kolchoz — „Pobieda”.

Kolchoz im. Żeleznikowicza, nazwany tak dla uczczenia działającego od 1963 r. w Koreliczu pierw-

szego sekretarza RKKPB, to — jak nam mówią — ani dobry, ani słaby. Po prostu, średni. Zaskakuje nas jednak ta średniość.

Kolchoz specjalizuje się w produkcji wołowej — od cielaka do 400-450-kiłogramowego woła. 5,5 tys. sztuk, jakie obecnie stoją w oborach, to nie koniec rozbudowy bazy hodowlanej. Nie opodal wznosi się dalsze obiekty na 1,5 tys. ha nowożytnych. Z kolei w Żuchowiczach — największej wsi w rejonie, przeobraża się ferma trzody na fermę bułaków — przybędzie kolejne 2 tys. sztuk. Zamierzaniem zarządu kolchozu jest mieć — w 1985 r. — 13 tys. sztuk bydła i produkować 4 tys. ton mięsa.

Najbardziej jednak podobają się nam to, po czym oprowadzają gospodarze. A więc ferma na 5,5 tys. sztuk. Budynki duże, czyste, solidnie murowane. Na miejscu własna produkcja pasz. Załadunek i zadawanie karmy — mechaniczne. — Wjeżdża ciągnik z przyczepą między rzędy stano- wisk, traktorzysta przełącza dźwignię i zgarniaki sypią pasze do koryt. Na posadzkę nie spada, ani dalej, ani bliżej. Leci tam, gdzie trzeba. Dość powiedzieć, że ową fermę obsługuje zaledwie 50 pracowników, łącznie z pionem technicznym i administracyjnym.

W największym oborze, gdzie 710 głów stoi gotowych do odwiezienia, zastanawiamy się, czy to nie Włodzimierz Surko. Ru- siecki od 7 lat pracuje przy bydło. Teraz dogląda popołudniowego karmienia. Dzień pracy rozpoczął o siódmej rano, zakończył — o wpół do osiem wieczorem. W międzyczasie kilkugodzinne przerwy, kiedy to — po prostu — nie ma nic do roboty. Wtedy się idzie do domu, albo ogląda telewizję w świetlicy, albo też gra w szachy, albo też — rzecz ludzka — najnormalniej popołudni.

Rusiecy mieszkają w pobliżu. Przy domu przystawiona działka — 0,3 ha. Z niej to utrzymują się. Właściciel, pięć owiec, kury. Właściciel to, zastanawia się Ru- siecki, chyba z przyzwyczajenia chowają dobytek, bo ich potrzeby są o wiele mniejsze. Mleka na przykład mają tyle, że odspędzają kolchozowi — w ubr. blisko 1,5 tys. litrów. Wyżywienie w pracy, także można nabyć mięso, warzywa, owoce, ziemniaki po cenach kosmicznych, a więc o wiele, wiele taniej, aniżeli u placu miastowości.

Skończył więc jednak chowa-... Takim jak oni kolchoz bardzo pomaga. Za darmo otrzymują tonę siana i 800 kg siana na zimę. Jeśli nie wystarczy, mogą dokupić pasz treściwych — pół tony za 65 rubli.

— W skali kolchozu, rejonu, republiki i kraju, informuje nas przewodniczący Boguszewicz, własna produkcja odgrywa niebagatelne znaczenie. Dzięki temu możemy większe ilości mięsa, mleka, masła, skie- rować na zaopatrzenie miast.

Kiedy jedziemy do Żuchowicz polnym traktem, przewodniczący, chcąc usprawiedliwić kierowcę, mówi o konieczności poprawy nawierzchni dróg. Faktycznie — są kiepskie. W tym roku we wsiach ułoży się 5 km dróg i chodników. Wybuduje się również 100 garaży na samochody i maszyny. Jednak największym sukcesem zarządu jest lokalna mieszkaniówka. W III kw. br. klucze otrzyma 27 pracowników. Standard mieski — lokale 3- i 4-pokojowe o powierzchni — 55 do 65 m kwadratowych (w tym miejscu należy pamiętać, że w ZSSR do powierzchni użytkowej wlicza się tylko powierzchnię pokoi. Dalsze 8 rodzin, które czekają na własne lokale, otrzyma je w przyszłym roku. — A kiedy reszta? — pytamy. Reszta nie ma, stwierdza Boguszewicz. Ta ośmiemka zaliczamy wszystkie problemy mieszkaniowe kolchozu.

Co nie oznacza bynajmniej, że problemów nie ma. Dziś jest problem z inwestycjami. A zatem są już nakłady i wykonawcy (głównie własne brygady i gospodarzy sposobem) na budynki administracyjne, zarządy, obiekty sportowe z salą gimnastyczną i krytym basenem.

ANDRZEJ GAWĘCKI

„GW”: Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”, zaopatrujące w maszyny i narzędzia rolnicze oraz części zamienne województwa białostockie, łomżyńskiego i suwalskiego, zajęło pierwsze miejsce w kraju za 1979 rok we współzawodnictwie międzykółkowym. Co złożyło się na sukces — pytamy dyrektora „Agromy” — MARIANA WIERCIŃSKIEGO.

M. W.: Dodam, że rywalizowało między sobą 21 przedsiębiorstw, a drugą z kolei „Agromy” — w Poznaniu — wyprzedziłyśmy dość zdecydowanie. Produjemy w kraju, jeśli chodzi o wydajność pracy w przeliczeniu na 1 pracownika, przyrost sprzedaży towarów (dynamika — 123 proc.) zakupiony towar najwyższej sprzedaży, zorganizowaliśmy niezłe warunki socjalno-bytowe pracownikom. Do oceny wliczamy jeszcze kilka innych wskaźników ekonomiczno-produkcyjnych, ale najważniejsze wymienię.

„GW”: Gratulujemy. Proszę wybaczyć jednak, jeśli to nieakt, ale strasznie trudno cokolwiek w „Agromie” kupić. Mówią nam o tym wasi klienci.

M. W.: Owszem, większość sprzętu należy do towarów objętych rozdzielkami tworzonymi na szczeblu administracji państwowej. My tylko sprzedajemy. Ale niektóre maszyny, przykładowo sprzęt uprawowy produkcji krajowej i zagranicznej (plugi, brony, siewniki, kultywatory), maszyny do nawożenia i pielęgnacji, do ochrony roślin, przyczepy, rozrzuśniki i ładowacze obornika oraz niektóre części. — do traktorów — można nabyć w „Agromie” i jej bazach od reki. Nasz ubiegłoroczny obrót osiągnął wartość 20,5 mil. złotych.

skorzysta z kolonii zakładów pracy, TPD i zdrowotnych. Szacuje się, że zbiorowym wypoczynkiem objętych zostanie 50 proc. uczniów.



Na wakacje

W sobotę zakończył się rok szkolny dla uczniów szkół podstawowych. Rozpoczęły się upragnione wakacje, oznaczające dwumiesięczny wypoczynek młodzieży. Po słońcu, świeżym powietrzu, wodę w różne rejonu kraju, a także za granicę, wyjadą tysiące uczniów z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Pomyślano też, jak będą spędzać wakacyjne chwile ci, którzy pozostaną w miejscu zamieszkania.

W niedzielę i poniedziałek w góry, nad morze, na Mazury i inne zakątki województwa pierwsze grupy uczniów ze Szkół Podstawowych w Białymstoku. Z zorganizowanych form wypoczynku skorzysta ponad 80 proc. młodzieży tej szkoły, w tym około 600 osób z kolonii w ośrodkach zakładowych pracy, TPD, zdrowotnych, 60 osób — z oborów. Ponad 250 dzieci pojedzie na wczasy z rodzicami lub do rodzin na wsi. Chętni będą mogli wziąć udział w półkoloniach w Białymstoku. Natomiast w SP nr 6 będzie miał miejsce ośrodek wakacyjny dla dzieci ze wsi. Na każdym z sześciu tygodniowych turnusów przebywać tu będzie 150 dzieci.

Ze Szkół Podstawowych nr 1 w Białymstoku na kolonie, obozy zuchowe, harcerskie, żeglarskie, zagraniczne w Litewskiej SRR wyjadą około 300 dzieci. Wielu skorzysta z półkolonii w SP nr 3, a w świetlicy osiedlowej na ul. Parkowej zorganizowana będzie nieobozowa akcja letnia. Blisko 90 uczniów czeka na wczasy z rodzicami. Od 15 czerwca do 5 sierpnia w budynku szkolnym obozować będą harcerze z Białej Podlaskiej.

Szkoła Podstawowa nr 13 przy ul. Ciepłej w Białymstoku potwierdziła uczniom 400 kart wyjazdowych na zorganizowany wypoczynek (na ponad tysiąc uczniów), w tym m. in. 120 na obozy harcerskie w Suchoj Rzeczek, 20 na obozy wędrowny, wiele kart kolonijnych zakładów pracy. Planuje się na miejscu półkolonie, jednakże jak dotychczas zgło-

„GW”: Pan wymieniał to, co akurat jest w sprzedaży, ale klienci — rolnicy piszą do nas o tym, czego nie mogą otrzymać. Na przykład opon.

M. W.: Mogłbym powołać się na dane statystyczne mówiące, że dostawy ogumienia

M. W.: Zdanem fachowców — tak. Z dwóch względów. Koszt takiej „operacji” wynosi 50 proc. nowej opony, żywot ogumienia zaś przedłuża się o 90 proc. Zastrzeżenie: Opona nie może mieć uszkodzeń mechanicznych (przecięcia, odparzenia itp.). Posiada-

Rozterki klientów „AGROMY”

Rozmowa z dyrektorem Białostockiego Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” — mgr MARIANEM WIERCIŃSKIM

wzrastają. Ale wiem, że nie załatwionych to nie zadowoli, może jedynie zdenerwować. Dla wszystkich chętnych nowych opon brakują i będzie brakować. Nie chcę tłumaczyć się za producentów, bo widocznie dają nam tyle, ile mogą. Rozwiązanie trudności widzę gdzieś indziej. Otóż na całym świecie opony się bieżnikują. U nas także, tyle, że nie ma chętnych. Przykładowo amerykański farmer woli bieżnikować ogumienie, bo to mu się opłaca. Rodzimy użytkownik traktora niechętnie idzie na to...

„GW”: Czy u nas bieżnikowanie się opłaca?

my też warsztaty bieżnikowania opon np. przy WZKR w Białymstoku, Łomży czy Szeptowie, ale tam roboty niewiele...

„GW”: Ciągłe słyszymy także o trudnościach z zakupem akumulatorów...

M. W.: W trzech województwach jest 45 tys. ciągników oraz dwa tysiące maszyn samojedźnych. W ubiegłym roku sprzedaliśmy 17 tys. akumulatorów, w bieżącym — będzie podobnie. Proszę zauważyć: akumulator na trzy lata, to powinno wystarczyć. Ale gdybyśmy podali przykłady „dobałoci” o sprawność akumulatorów...

Na zorganizowanym wypoczynku przebywać będzie około 350 dzieci (spółród 928) ze Szkół Podstawowych nr 1 w Elku, w tym m. in. 80 na obozach harcerskich, 50 — sportowych, 60 na koloniach TPD, pozostałe zaś w zakładach ośrodków kolonijnych. Natomiast ze Szkół Podstawowych nr 2 w Suwałkach około 280 uczniów wyjadzie na kolonie, 10 na biwak, 50 na obozy ZHP, ponad 60 na obozy wędrowny, 166 na wycieczki, 65 spędzi czas na półkoloniach, 5 uczestniczyć będzie w logopedycznych koloniach zdrowotnych w Gołdapi. Różnorodność form wypoczynku sprzyjać będzie nie tylko zdrowiu młodzieży, ale także poznawaniu ojczyzny i ziemi. Oby tylko dopisała pogoda. (jas)

skorzysta z kolonii zakładów pracy, TPD i zdrowotnych. Szacuje się, że zbiorowym wypoczynkiem objętych zostanie 50 proc. uczniów.

ŁOMŻYŃSKIE „LATO-80” — ROZPOCZĘTE

7 czerwca zainaugurowano w woj. łomżyńskim tegoroczny sezon turystyczny „Lato-80”.

Organizację i obsługę ruchu krajowego indywidualnego oraz grupowego prowadzi biura podróży i ich ekspozy-

rów, niejednemu by włos się na głowie zjeżył. Najogólniej: latem należy dbać o utrzymanie właściwego poziomu elektrolitów, zimą — o jego stężenie. Wiedzą o tym wszyscy, do zaleceń stosują się nieliczni. Rezultat? Akumulator zamiast trzyletniego okresu sprawności, po roku bywa wyeksploatowany.

„GW”: Trudno uwierzyć, by rolnik nie dbał o swoją własność, bo przecież sam by płacił za własną niefrasobliwość!

M. W.: Te uwagi mniej dotyczą indywidualnych użytkowników. Ci tradycyjnie już podchodzą do własnych maszyn z większym szacunkiem.

„GW”: Białostocka „Agroma”, jako jedyna w kraju, rozprowadza sprzęt rolniczy produkcji radzieckiej. Czy dostawy z ZSRR w tym roku też wzrastają?

M. W.: W 1979 r. zakupiliśmy w Związku Radzieckim 15,4 tys. ciągników, w bieżącym kontrakt opiewa na 17 tys. sztuk o mocy od 25 KM do 310 KM. Dochodzi cała gama sprzętu towarzyszącego: duże przyczepy, wozy asenizacyjne, rozrzuśniki obornika. Lekkie traktory przeznaczone dla rolników, pozostałe maszyny — dla gospodarstw wielkoobszarowych.

„GW”: Na zakończenie naszej rozmowy — czy Pan wie, o czym marzą klienci „Agromy”?

M. W.: Wiem, chcieliby kupić wszystko, co potrzebne, zalecenia i bez talonu. Oferta sprzętowa jest z roku na rok bogatsza. Może za kilka lat?...

Rozmawiał: H. KIN

tury na terenie całego województwa. Ponadto część biur podróży zajmuje się obsługą turystyki zagranicznej. Świadcą one usługi zarówno turystom jak i mieszkańcom województwa, w bliskiej odległości od ich miejsca zamieszkania. Dla lepszego jednak usprawnienia obsługi ruchu turystycznego we wszystkich rejonach województwa planuje się zwiększenie ilości biur turystycznych. Polepszeniu uległa również baza noclegowa. Do istniejących w roku 1978, 3.063 miejsc noclegowych przybyło blisko 300 miejsc. Ogółem w kwadrantach prywatnych, schroniskach młodzieżowych w bazie zakładowej przewiduje się udzielenie ponad 300 tys. noclegów. Stan placówek obsługujących ruch turystyczny zwiększył się z 12 do 14 jednostek, natomiast stan taboru samochodowego z 8 autokarów w 78 roku do 14 w roku bieżącym. Globalnie obroty jednostek turystycznych w roku 1978 powinny przekroczyć po raz pierwszy sumę 80 mln zł.

Jednym z istotnych elementów w dziedzinie turystyki jest funkcjonowanie porozumienia, w sprawie współpracy w dziedzinie turystyki krajowej i zagranicznej. Uczestnikami porozumienia są wszystkie jednostki organizacyjne prowadzące na terenie województwa działalność turystyczną. Przedmiotem porozumienia jest całokształt problemów związanych z zagospodarowaniem turystycznym województwa. Komisja wyłoniła już szereg problemów, których rozwiązanie jest szczególnie istotne dla turystyki województwa. Niektóre z nich zostały już rozpatrzone i powoli wchodzi w etap realizacji. (bjm)

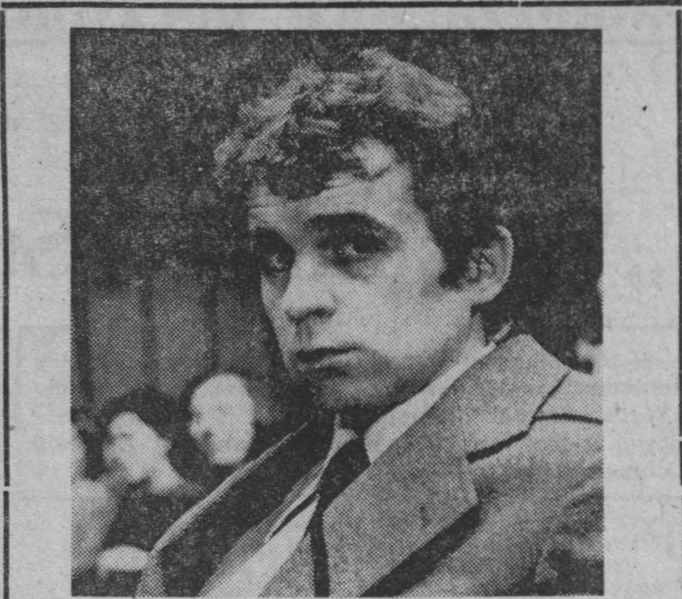
Przez lekarzy. Zdecydowanie też więcej — według opinii — powinno być sal bezdymnych w lokalach gastronomicznych. Natomiast za ledwie 1 proc. osób twierdzi, że takich sal jest obecnie za dużo.

Za zakazem sprzedawania papierosów niepełnoletnim wypowiedziało się 98,4 proc. respondentów, zaś za całkowitą wyeliminacją dymu tytoniowego ze szkół jako placówek wychowawczych, w

Co mówi ankieta

tych z pokoi nauczycielskich, gdzie młodzież powinna spotykać się z wózami niepalącymi — 97,7 proc. Były wszakże zastrzeżenia odnośnie możliwości wyzekowania zakazu, a także odpowiedzi przeciwne takiemu zakazowi.

Zdecydowana większość ankietowanych — zgodnie z postulatem SOZ — była też zdania, że lekarze powinni polecać pacjentom porzucenie nalogu przy okazji wszelkich porad i kontaktów, a nie tylko w trakcie leczenia chorób „odtytoniowych”. Domagali się rygorystycznego egzekwowania zakazów palenia w placówkach służby zdrowia i dawania osobistego przykładu



„PASZE JAK ZŁOTO” Hodowlana pasja

— Taki młody, chyba ojca zastępuje — powiedział o ROMUALDZIE DĄBROWSKIM, rolniku ze wsi Morusy (gmina Krypnia), na podsumowaniu konkursu „Pasze jako złoto” w Brańsku, jakiś doświadczony gospodarz. Pomylił się. 28-letni Dąbrowski, pierwszy hodowca w województwie białostockim za 1979 rok, gospodaruje i decyduje właściciel sam, bo żona jego — Mirosława, ma dość zajęć przy dziecku i w domowym obejściu.

Fakt, ojciec miał gospodarstwo dobrą i rozległą, przeszło 20-hektarową. Przed śmiercią rozdzielił sprawiedliwie między 2 synów: po dziesięć hektarów, plus kilka krow i jałowniaków każdemu. Maszyn niewiele było, tak że Romuald musiał sam pomyśleć, jak hodować i uprawę roślin zmechanizować. Dopomógł mu gmina; naczelnik Jan Stachurski, w wieku mniej więcej Dąbrowskiego mówi, że wie, co młodego z dyplomem technika — takiego jak Romek — może zatrzymać na wsi.

— Maszyny i jeszcze raz maszyny, a potem budulec. Młody, jeśli już zdecydować się zostać, musi mieć jasne widoki na przyszłość, a nie raz chciałby od razu produkować z rozmachem. Jeśli taka perspektywa w ciągu trzech lat jest nierealna — następuje wyjazd do miasta — powiada naczelnik Stachurski.

Dąbrowski mówi, że kończy Technikum Rolnicze w Dojlidach z myślą o samodzielnym gospodarowaniu. Otarli się o urzędnicze biurko, ale go odrzucił. Papierki — to robota nie dla niego. Natomiast obcowanie z przyrodą, z żywymi organizmami roślinnymi i zwierzęcymi — to jego pasja.

Postawił na bydło mleczne, jak niemal całe Morusy, jedną wieś specjalistyczna w gminie. Łąki i pastwiska w sporze, na dodatki grunty zmeliorowane, więc gdzie szukać lepszej okazji do rozwijania hodowli? A do tego gleba, jak na białostockie warunki, prawie próchnicza. Pszenica sypie się na niej obficie, buraki cukrowe nie zawodzą, kukurydza wysoka i gęsta. Paszowce królestwo dla zwierząt.

Ojca często Romuald wspomina. To on przetrwał rodzinne ścieżki na rolnicze wyżyny. W gminie też pa-

mięta, że zdobywał senior Dąbrowski rok w rok tytuł „Mistrza Produkcji Zwierzęcej”. Synowie poszli w jego ślady — są hodowcami pierwszej klasy, chociaż znany na razie jest tylko Romuald.

Obok jego gospodarstwa, jak i opodal całych Morus, wartko płynie Narew. I z niej najczęściej bracia Dąbrowscy, Kazimierz Buraczewski (pierwszy owczarz we wsi, posiada kilkadziesiąt sztuk owiec) i reszta wozą beczkowozami wodę dla krow, cieląt, trzody. Wodociąg Morusy jeszcze się nie doczekał, ale inwestycję ujęto w planie na lata 1981 — 85. Janusz Dąbrowski — inżynier rolny, na co dzień sprawujący pieczę nad Morusami zapowiada, że Morusy z wodociągiem byłyby wsią nie tylko mlekiem płynącą...

Półki co, Dąbrowski miewa — bardziej przyziemne plany, które zależą tylko od niego i od... geesu. Ma w podwórku dwa silosy, ale prymitywne, zwane komorami, takie wybetonowane ziemne doły. Gdy dostanie przydział cementu, rozpocznie budowę następnego, z prawdziwego zdarzenia, długości 40 metrów.

— Ta częśća kłiszonki, która teraz gnije, można by wykarcić kilka sztuk bydła. W silosie przejazdowym straty będą niewielkie. Tym sposobem będę mógł powiększyć hodowlę — zapowiada laureat.

Ł powiększyć hodowlę. Trudniej wykonać, jeśli każdy hektar w tym gospodarstwie już „wykarcił” dwie sztuki bydła. Ale Dąbrowskiemu można ufać. Skoro potrafił zamienić stodołę w funkcjonalną oborę i zdobył jeszcze za to nagrodę „Złotej Wiechy”, to czy nie stać go na kolejne „poprawki”? (haka)

Fot. K. Swiderski

Jak więc widać — przynajmniej w deklaracjach ankietowanych — zdecydowanie przeciwników „dymku” nie brakuje. Nie brakuje też rzeczowych propozycji zwalczania nalogu, czasem nawet drastycznych i wątpliwych, co do możliwości ich zrealizowania. W każdym razie warto się nad tym wszystkim zastanowić — nie tylko w gronie wyjątkowych antypalaczy. Bo „kopcimy” strasznie dużo i mniej tych „oparów” wyszłoby na zdrowie tak całemu społeczeństwu, jak i każdemu z nas osobście. (bis)

Rybać na Wigrach

Wigry do dziś zadziwiają bogactwem flory i fauny wodnej. Dość wspomnieć, że coraz więcej tu bobrowych łożysk, a pojawiła się również wydra, która bez ryb wszak żyć nie może. Najliczniej występuje sielawa, sieja i płóc. Z pobliskim klasztorom Kamedulów związana jest legenda o siel, którą ponoć przyniósł do Wigier przechytzony przez mnicha diabeł. Tradycje rybactwa na Wigrach są bogate i dawne, a i dziś rybacy nie pozostają w tyle.

Stanisław Olkowski z Białegocierkwi kieruje dziesięciocłonową bractwem rybackim na Wigrach. Rocznie odławiają 80 ton ryb. W czerwcu, by wykonać plan roczny, muszą dostarczyć do centrali 1,2 mln. Miesiące letnie są najpomyślniejsze dla połowów ryb i tradycyjnie rybacy „nadganiają” plan w maju i czerwcu (Państwowe Gospodarstwo Rybackie kończy rok gospodarczy 30 czerwca). Miesiące te są okresami tarcia. Stąd konflikt doradców korzyści z przyszłym utrzymaniem zasobów rybnych. Dyrekcja PGRyb. w Giżycku dostrzega niebezpieczeństwo zniszczenia naturalnych źródeł zarybienia — tarcia, zobowiązań rybaków do wykonywania 60 proc. planowanych odłowów do 1 stycznia danego roku. Takie ustalenie planów kwartalnych ma zapobiec odławianiu ryb na tarłiskach, zniszczeniu niejaką straszką obciążenia premii za niewykonanie planu. Bractwa Olkowskiego do stycznia tego roku wykonała

60 proc. rocznego planu. Mimo to na czerwiec pozostało jej do odłowienia 12 ton ryb. Przyczyną jest to, że opóźniona wiosna. W połowie maja płoć była jeszcze twarda i nie turla się. Rybacy na Wigrach łowią płoć i sprzedają żywą Polskemu Związkowi Wędkarskiemu na zarybienie. Za płoć żywą PZW płaci po 32 złote za kilogram, jak korzystne to jest dla rybaków, świadczą ceny za płoć do sprzedania do centrali PGRyb. — 1 do 5 złotych za kilogram. Rybacy z Włocławka sprzedali już 2100 kg płoć żywej. Jeśli będą kłopoty z wykonaniem planu rocznego, Stanisław Olkowski planuje w czerwcu zacząć nagłać niewodu na sielawę.

Co będzie z rybactwem na Wigrach? W kwietniu br. wypuszczono do jeziora 20 mln sielawek. Stanisław Olkowski łowiący na Wigrach sześć lat mówi, że ryb raczej nie ubywa, że naturalne tarłiska wciąż jeszcze skutecznie zasilała jeziora. (jm)

„MOJE MIASTO

— RYN —

Z inicjatywą i sekretarza KG partii w Ryńcu — Ireneusza Kownackiego, we wrześniu br. miało miejsce spotkanie władz politycznych gminy z młodzieżą szkolną. Jego celem było zapoznanie się z opiniami najmłodszych na temat rozwiązywania przez dorosłych. A więc, co sądzi młodzież o budownictwie mieszkaniowym, działalności kulturalno-oświatowej, rozwoju sportu i turystyki, zagospodarowaniu i porządkowaniu miasta, utrzymaniu czystości w parkach i zieleniach.

Przedstawicielami młodzieży w dziesiątkach. W toku czytania prac, które przedłożyli uczniowie Zbiorek Szkół Gminnych, wyszło na jaw, że tam, gdzie często — często nie dojdą społeczne komisje, ani przedstawiciele administracji, zawsze dotrą dzieci.

W dniu zakończenia roku szkolnego Ola Zmiejewski z klasy VIII „a”, autorka najwyżej ocenionej pracy, oprócz dobrej cenzury otrzymała pierwszą nagrodę. Zdobywcą pozostałych miejsc wręczono dyplomy i pamiątkowe książki.

(agaw)



Aktywne poznawanie sztuki

W zdecydowanej większości przypadków jesteśmy nieodporni na wszelkie formy sztuki. Coś tam czytamy, coś oglądamy i — choć wszyscy już czytamy i oglądamy — do wszystkich dociera telewizja — nie wszystkie i poczynają artystycznych rozróżnień.

W tej sytuacji każda próba zbliżenia się do „tajemnic sztuki” jest niezwykle cenna i potrzebna. Drogę do tego może być wiele, ale bodaj najbardziej skuteczną jest po prostu — zacząć te sztuki uprawiać. Tak jak to dzieje się w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Elku.

Od 5 lat działa tu kółko plastyczne którego opiekunem jest pani Maria Bazyłowicz. Dla dwudziestu uczestników tego kółka jest to nie tylko szansa tworzenia.

Opóźnień zajęć praktycznych, realizowanych po części podczas plenerów, dużo — miejsca poświęca się na poznanie teorii i historii sztuki. Dzięki temu dla coraz większej liczby uczniów sztuka staje się bardziej przystępną.

Są też już pierwsze sukcesy na polu artystycznym. Kilko członków kółka z powodzeniem zdawało egzaminy do uczelni artystycznych. W tym roku szanse taką ma m. in. Bożena Wysocka, która prezentujemy w odczynie jej obrazów. Te obrazy i pozostałych członków kółka ekspozycyjne są w korytarzu szkolnym. (stb)

Fot. R. Łysionek

Kogo martwi brak resztek tkanin?

Od prawie 20 lat żyje się z resztek materiałowych nowe wyroby w Zakładzie Odzieżowym Wytórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy w Zambrowie (woj. łomżyński). Łącznie z nakładem pracuje tu obecnie około 100 osób. W ciągu jednego tylko miesiąca wartość produkcji sięga ponad 0,5 mln zł. Składa się na nią m. in. wartość uszytych powłok na koldry, koszul chłopięcych, spodni, szlafroków, piżam. Wyroby te ze względu na przystępne ceny znajdują licznych nabywców m. in. w Jedwabnem, Szeptowie, Sniadowie, Łomży.

Szycielom z resztek materiałowych, które są produktem odpadów z fabryk tkanin zajmują się także zakłady w Włocławku i w Nowogrodzie. Tego rodzaju działalność była przez wiele lat traktowana jako wyjątkowo opłacalna. Zauważalny regres i pogorszenie sytuacji obserwuje się dopiero od niedawna. Od czasu, gdy w większości dużych fabryk dostrzeżono możliwość poprawy efektywności gospodarowania poprzez oszczędność surowców i zmniejszenie ilości powstających w trakcie produkcji odpadów. Wraz z tym skończył się okres prosperity takich zakładów jak np. zambrowski. Podjęły więc one szycie wyrobów z metrażu. Aktualnie, realizowane jest

TWP rozbudza zainteresowania

Spotkania z prelegentami TWP organizowane były w woj. suwalskim w 67 punktach m. in. w 22 klubach „Ruch”, 8 klubach „Rolnika” oraz w internatach szkół ponadpodstawowych i zakładach pracy. Wiele punktów dyskusyjnych zasługuje na wyróżnienie za inwencję i systematyzację zajęć. M. in. należy do nich klub „Rolnika” w Soliśtowie (gm. Białobrzegi), którego opiekunem społecznym jest Józef Wasilewski, klub „Ruch” w Żegarach (gm. Sejny), z opiekunem Olgierdem Wiakorem, zespół dyskusyjny w Spółdzielni Kawałków „Zorza” w Ryńcu pod opieką Piotra Maruchacza. (b-icz)

ŚLADEM KRYTYKI

W odpowiedzi na krytyczną notatkę „Szybowe prace”, dotyczącą zamieszkania ul. Tartacznej w Augustowie, zaopiniował dyrektor Ośrodka Transportu Leśnego w Białymstoku — Wiesław Sienkiewicz wyjaśnił, iż przyczyną tego było zużycie dotychczas stosowanych planek na pojazdach przewożących zrebki. W trakcie minionej zimy część pojazdów nie posiadała wymaganych planek. W wyniku usilnych starań udało się je uzyskać dopiero 16 kwietnia br. Wszystkie pojazdy zostały więc wyposażone w niezbędne przyrządy przewożenia ładunku a kierowcy zostali zobowiązani do ich stosowania. Pracowników nadzoru technicznego — eksploatacyjnego zobowiązano do egzekwowania wymogu stosowania planek.

Ośrodek Transportu Leśnego zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby nie dopuścić do ponownego zamieszkania ul. Wypada mieć nadzieję, że złożone zapewnienie zostanie w pełni dotrzymane.

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Suwałkach — Bogusław Miszkiel, ustosunkowując się do krytycznej publikacji „Książki na smietniku”, w nadesłanym wyjaśnieniu podzielił niepokój autora w związku ze zbyt pochopnym dyskwalifikowaniem części księgozbioru biblioteki w Mikołajkach. O bok książek rzeczywiście zniszczonych, były również pozycje nadające się jeszcze do użytku.

Kierowniczka biblioteki zwróciła uwagę i zobowiązała do niezbędnej konsultacji z Wojewódzką Biblioteką aby na przyszłość uniknąć marnotrawstwa. Jest zrozumiałe, że trzeba eliminować z księgozbioru materiały nieprzydatne na skutek m. in. zniszczenia wobec długiego okresu użytkowania. Winno to być jednakże dokonywane rozsądnie. Sądzić należy, że bardzo rzeczą sygnał naszego korespondenta będzie także odpowiednim przypomnieniem dla innych bibliotek w woj. suwalskim. (h)

W augustowskim ośrodku PKP

Ośrodek Wczasów Wagonowych PKP będzie jedną z lepiej urządzonych i wyposażonych placówek wypoczynkowych w Augustowie. Dotychczasowe wagony zostaną zastąpione przez drewniane domki.

Mówi długoletni kierownik Ośrodka PKP w Augustowie, Stanisław Wasilewski: — Obecnie buduje się trzydzieści domków, z których każdy ma trzy pokoje, łazienkę i werandę. Całość jest skanalizowana. W każdym domku może zamieszkać nawet bardzo duża rodzina.

Roboty przebiegają bardzo sprawnie. Wykonawcą jest Oddział Robot Budowlanych PKP w Mielnie, a pracami kieruje majster, Stanisław Kruszczyński.

Na skrzyżowaniu ul. Ciołkowskiej i Niewiadziwej, około 1,5 km stąd, w piwnicach

Obok robot budowlanych, które — co warto podkreślić — nie naruszają istniejącego drzewostanu, trwa modernizacja terenów zielonych ośrodka. Urządzamy rabaty, sadzimy ozdobne drzewka i kwiaty, remontujemy urządzenia placu zabaw dla dzieci.

Na ukończeniu jest remont przystani na półwyspie Dąbek nad jeziorem Białym. Sprzęt pływający: 29 kajaków, łódzie wiosłowe, żaglowki i motorówki „Maki”, rowery wodne i sprzęt ratunkowy jest już w pełni gotowy. Z naszej przystani korzystają również wczasowicze sąsiadujące ośrodka Lasów Państwowych. (w-w)

Pożary

We wsi Wierp, gmina Nurzec Stacja wybuchu w nieustalonych przyczynach pożar w zabudowaniach Marii K. Spłoneła sonda wartości około 80 tys. zł. Również z nie wyjaśnionych przyczyn uległ spaleni w znacznym stopniu budynek przy ul. Zagórnej w Białymstoku należący do Spółdzielni Transportu Wilejskiego. Straty — około 40 tys. zł.

Na skrzyżowaniu ul. Ciołkowskiej i Niewiadziwej, około 1,5 km stąd, w piwnicach

autobus MPK linii „S”, którym kierował Jerzy L. Jak stwierdzono, przyczyną pożaru było fabryczne wadliwe wykonanie instalacji elektrycznej przy silniku. Powstałe straty sięgają 300 tys. zł.

W Czarniej Białostockiej połącznym wieczorem spalił się budynek gospodarczy wartości około 100 tys. zł na szkole Romualda R. Pożar powstał prawdopodobnie od zwarcia w wadliwej instalacji elektrycznej. (w-w)

LOK przygotowuje się do akcji letniej

◆ OBOZY SPORTOWE I INSTRUKTORSKIE
◆ ZAWODY SPORTOWO-OBROBNE
◆ ZDOBYWANIE ODZNAK SPRAWNOŚCI OBROBNEJ

PODOBNIĘ K w latach ubiegłych, również w br. Liga Obrony Kraju czynnie uczestniczyć będzie w akcji letniej dzieci i młodzieży. Zarząd Wojewódzkiej LOK w Białymstoku przewiduje urządzanie obozów kadry sportów obrotowych i pletowników. Na obozie przygotowywanych wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania, przeszkolenie zostanie liczne grono młodzieżyowych instruktorów przysposobienia obrotowego. Będą oni pomocnikami nauczycieli tego przedmiotu w szkołach a także stanowić będą aktyw szkolnych kół LOK.

Na wakacyjnych hufcach pracy młodzieży akademickiej i szkół średnich, zwłaszcza letnich i budowlanych, obozów harcerskich, kolonijach — odbędą się spotkania z kombatantami, członkami

kół oficerów rezerwy, działacami LOK, poświęcone 35 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, udziałowi Polaków w II wojnie światowej i Świątu Odrodzenia. Przeprowadzono zostanie, ciesząc się zawsze duża popularnością, turniej marynistyczny związany z „Dziemami Morza” i osiągnięciami polskiej gospodarki morskiej.

Wszędzie tam, gdzie będą istniały odpowiednie możliwości, przeprowadzone zostaną masowe zawody sportów obrotowych połączone ze zdobywaniem odznak sprawności obrotowej.

Kolonie i obozy odwiedzi także samochód propagandowy ZW LOK z zestawem audycji, prelekcji, pogadek oraz materiałów informacyjnych na temat działalności Ligi Obrony Kraju. (h)

Dla zdrowia kobiet i matek

Od lat działalność profilaktyczno-leczniczą prowadzi Poradnia „K” w Grzejewie. Sprawy ona opiekę nad ponad 18,5 tys. kobiet. Nad ich zdrowiem czuwa pięciu lekarzy ginekologów, w tym trzech ze specjalizacją I i II stopnia oraz trzy położne. W ubr. z uł. poradni „K” skorzystało ponad 9 tys. kobiet.

Grajewska poradnia „K” od szeregu lat prowadzi masowe badania kobiet w celu wczesnego wykrywania stanów nowotworowych. W ub. roku na ponad 3.000 przebadanych kobiet ustalono przeszło 230 chorób.

Pracownicy poradni „K” trzecią część leczenia operacyjnego, pozostałe zaś, dzięki wczesnej diagnozie, całkowicie wyleczono w warunkach ambulatornych.

Poradnia „K” prowadzi też prace społeczno — oświatowe, m. in. w zakresie planowania rodziny, świadomego macierzyństwa. Wszystko to myśla o zdrowiu kobiet i matek. (mar)

ZUKOSA

Mała uprawa — wielkie budowanie

Wszystko to słocone, przysmaczki absolutnie zieleń, która winna być głównym akcentem tego typu terenów.

Zapomina się o tym, że ogrody działkowe winny być autentycznym ogrodkiem — służą uprawie warzyw i jarzyn oraz krzewów owocowych, stwarzają okazję do relaksu po pracy wśród zieleni. Tymczasem większość tych działek wykorzystywana jest na zaspokojenie snobistycznych ambicji. Razi to

tym bardziej w Giżycku, gdzie terenów rekreacyjnych nad jeziorami nie brakuje.

I jeszcze jedna refleksja. Na co dzień narzekamy na brak materiałów budowlanych. Z materiałów budowlanych, które zużyto na gładkich działkach, postawia się bloki, które niejednokrotnie, w tym samym celu, zostały zdobyte przez uszczerpek środków, przeznaczonych budownictwu mieszkaniowemu i przemysłowemu.

Podobnych przykładów doświadczyć się można w wielu miastach naszego kraju. Warto, by kompetentne władze zwróciły więcej uwagi na przeregulowanie przez posiadaczy ogorodów działkowych przepisów i kontrolę legalności nabycia materiałów budowlanych. Za samą działkowców wypada złożyć więcej zdrowego rozsądku. (w-b)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrzyskiego — duża scena — „Dziękuję”, godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Październik” — „Ociele królów”, prod. polsk.

Grajewo — „Wielki sen”, prod. ang. (od lat 15).

Kolno — „Lek. wysokość”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Sanchez i jego dzieci”, prod. meksyk. (od lat 15).

Zambrów — „Prywatne piekło”, prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Prom do Seweji”, prod. polsk. (od lat 15).

Łomża „Kultura” — „Śmierć i życie”, prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „F.I.S.T.”, prod. USA (od lat 15).

Elk „Polonia” — „Corleone”, prod. włosk. (od lat 15).

Elk „Orzeł” — „Kłosek”, prod. polsk. (od lat 15).

Elk „Zorza” — „Mieczyna z białym godkiem”, prod. szwedzk. (od lat 15).

Elk „Studio” — „Pod strachem”, prod. USA (od lat 15).

Giżycko — „Ale kino!”, prod. USA (od lat 15).

Goldap — „Fedora”, prod. RFN (od lat 15).

Mikołajki — „Lewina”, prod. USA (od lat 15).

Olecko — „Czarna noc marzeń”, prod. franc. (od lat 15).

Orzysz — „Niebezpieczeństwo”, prod. CSRS (od lat 15).

Pisz — „Cieciucha na Atene”, prod. ang. (od lat 15).

Sejny — „Rój”, prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

Węgorzewo — „Aż rolnicy nas śmierć”, prod. NRD (od lat 15).

W